10 gr. Drugie nadzwyczajne wydanie 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Kraków, piątek 10 maja 1940 r.

Chamberlain ustąpił!

Zbombardowanie lotnisk w Antwerpii i Brukseli. Generalna mobilizacja w Szwajcarji.

Berlin, 11 maja. Niemiecka flota powietrzna wystartowała o świcie dnia 10 maja licznemi eskadrami wszystkich rodzajów w kierunku zachodnim, przyczem liczne jednostki wylądowały na lotniskach belgijskich i holenderskich.

W krótkim czasie lotniska i ich okolice znalazły się w rękach niemieckiej floty powietrznej. Lotniska, położone we wschodniej i środkowej Francji stały się celem zaskakujących nalotów bombowych, samoloty i porty lotnicze zostały zniszczone i podpalone. Lotniska Saint Omer, Vitry-le-Francois i Metz zostały całkowicie zniszczone.

Ponieważ rząd belgijski zawezwał wojska angielskie i francuskie do swego kraju, a rząd holenderski ogłosił stan wojenny między Holandją a Niemcami, przeto niemieckie naloty rozciągnięto również i na militarne objekty Belgji i Holandji. Przy tej sposobności skutecznie zbombardowano lotniska w Antwerpji i Bruksell.

Oddziały floty powietrznej wspierały posuwanie się naprzód wojsk lądowych i wzięły decydujący udział w zdobyciu jednego z fortów belgijskich.

Hitler kieruje osobiście operacjami.

Atak niemiecki w wielkim stylu na froncie zachodnim. Zwycięski udział sił lotniczych.

(=) **Główna kwatera naczelnego wodza,** 11 maja. **Naczelna komenda armji niemieckisj komunikuje:**

W obliczu mającego nastąpić w najbliższym czasie rozszerzenia wojny na tereny Belgji i Holandji i połączonego z tem zagrożenia obszaru Ruhry, niemiecka armja zachodnia o świcie dnia 10 maja przystąpiła do ataku na bardzo szerokim froncie nad niemiecką granicą zachodnią.

Równocześnie lotnictwo niemieckie zaatakowało bardzo skutecznie lotniska nieprzyjacielskie i silnemi eskadrami popiera akcję armji w walkach terenowych.

Celem kierowania całością akcji, Wódz i naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych udał się na front.

Odezwa Hitlera do żołnierzy frontu zach.

(=) **Berlin,** 11 maja. **Naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych Adolf Hitler wydał następującą odezwę do żołnierzy frontu zachodniego:**

Żołnierze frontu zachodniego!

Godzina decydującej w najwyższym stopniu walki o przyszłość Narodu niemieckiego wybiła.

Od 300 lat celem angielskich i francuskich władców było przeszkodzenie prawdziwemu zjednoczeniu Europy, a przedewszystkiem utrzymanie Niemiec w stanie słabości i niemocy.

W tym celu sama tylko Francja w ciągu dwóch stuleci wypowiadała Niemcom 31 razy wojnę.

Ale także odwiecznym celem brytyjskich władców nad światem było przeszkodzenie wszelkiemi środkami Niemcom do zjednoczenia się i odebrania im tych dóbr, które konieczne są dla utrzymania egzystencji 80-miljonowego Narodu.

Anglja i Francja prowadziły taką politykę, nie troszcząc się przytem o ustrój, jaki kiedykolwiek panował w Niemczech.

Ich wroga działalność była skierowana wyłącznie przeciw Narodowi Niemieckiemu.

Odpowiedzialni mężowie stanu tych krajów przyznają się dziś otwarcie do tego.

Niemcy mają być rozbite i podzielone na wyłącznie małe państewka. W ten sposób Niemcy straciłyby swoja siłę polityczną, a równocześnie możność zapewnienia Narodowi Niemieckiemu jego praw życiowych na ziemi. Z tego właśnie powodu odrzucano też wszystkie moje usiłowania pokojowe, a dnia 3 września ubiegłego roku wypowiedziano nam wojnę.

Naród Niemiecki nie żywi wcale nienawiści i nie jest nastrojony wrogo wobec narodu angielskiego lub francuskiego.

Stoi on jednak dziś wobec pytania, czy ma żyć, czy też zginąć.

W ciągu kilku tygodni nasze waleczne wojska złamały przeciwnika polskiego, wysuniętego przeciwko nam przez Anglję i Francję i w ten sposób zlikwidowały niebezpieczeństwo od strony wschodniej. Następnie Anglja i Francja postanowiły zaatakować Niemcy od północy. Od dnia 9 kwietnia Armja niemiecka zdusiła w zarodku także i te usiłowania.

Obecnie nastąpiło to, co już od wielu miesięcy przewidywaliśmy, jako grożące nam niebezpieczeństwo. Anglja i Francja pod pokrywką gigantycznego pozornego manewru na południowym wschodzie Europy usiłują przez Belgję i Holandję uderzyć na teren Ruhry.

Żołnierze frontu zachodniego!

Godzina waszego czynu nadeszła.

Walka rozpoczęta dzisiaj rozstrzygnie o losach Narodu Niemieckiego na następne tysiąclecie.

Wypełnijcie teraz wasz obowiązek.

Życzenia i błogosławieństwa Narodu Niemieckiego są z wami.

Berlin, 10 maja 1940.

Adolf Hitler.

Chamberlain ustąpił dzisiaj rano.

Kopenhaga, 11 maja. **W piątek rano dotarła do Kopenhagi wiadomość, że angielski premjer Chamberlain w ciągu przedpołudnia złożył wizytę królowi Anglji i wręczył mu prośbę o dymisję.**

Król przyjął dymisję Chamberlaina. — Krążą pogłoski, że następcą Chamberlaina zostanie mianowany Churchill.

Nie było nalotów na otwarte miasta.

Angielska artylerja przeciwlotnicza zraniła osoby cywilne.

Berlin, 11 maja. — Podczas nalotu niemieckiej floty powietrznej na Belgję, Holandję, północno-wschodnią Francję i podczas przelotu nad południowo-wschodniem wybrzeżem Anglji stwierdzono, według dotychczas nadeszłych meldunków, ożywiony ogień artylerji przeciwlotuiczej. Tak np. donosi agencja Reutera, że w piątek rano obudził mieszkańców osad nad ujściem Tamizy straszliwy odgłos ciężkiego ognia artyleryjskiego. Ludność cywilna wyległa na ulice, aby zobaczyć przelatujące samoloty. Widziano całkiem wyraźnie błyski granatów.

Mimo tej wiadomości, z której wynika, że ludność cywilna wyległa na ulice, zamiast udać się do schronów przeciwlotniczych, Reuter, podobnie jak i Havas, powtarzają wiadomości, że osoby cywilne zostały zranione przez lotników uiemieckich. **Niemiecka flota powietrzna miała ścisły rozkaz niebombardowania otwartych miast. Zaatakowała ona jedynie militarne objekty. Ciekawość ludności spowodowała, że kilka cywilnych osób zostało zranionych przez spadające odłamki pocisków angielskiej artylerji przeciwlotniczej. Granaty artylerji przeciwlotniczej, które nie wybuchły w powietrzu, spadły z całą siłą swego ciężaru i uszkodziły poszczególne domy w miastach względnie je zburzyły. Dziwić się należy, że tego rodzaju wypadki z granatami artylerji przeciwlotniczej wzięto za bomby lotnicze.**

Ze strony urzędowej jeszcze raz podkreśla się, że ataki bombowe na otwarte miasta nigdy dotychczas ze strony niemieckiej floty powietrznej nie miały miejsca.

Mobilizacja generalna w Szwajcarji,

Berno, 11 maja. — W obradach rady związkowej, odbytych w piątek, wziął również udział generał Guison. Po zakończeniu obrad wydano następujący komunikat:

Uwzględniając daleko idące zmiany sytuacji na froncie zachodnim oraz chcąc sprostać każdej możliwości i zapobiec grożącemu niebezpieczeństwu, bez względu na to, z której ono strony mogłoby nastąpić odpowiadając zdecydowanej woli ludności zachowania neutralności, postanowiła rada związkowa na wniosek generała Guisona zarządzić generalną mobilizację armji Szwajcarji na sobotę, godz. 9 rano.

Anglja zgwałciła niezawiłość Islandji.

Zbrodniczy manewr angielskich napastników celem odwrócenia uwagi.

Amsterdam, 10 maja. — **Według wiadomości z Londynu zakomunikowało angielskie ministerstwo spraw zagranicznych, że angielskie wojska wylądowały w Islandji.**

Akcja wojskowa przeciwko tej mało zaludniowej i odległej wyspie została upozorowana w ten nieprawdopodobny sposób, że od chwili obsadzenia Danji przez niemieckie wojska zaszła konieczność liczenia się z możnością wylądowania wojsk niemieckich na wyspie. Jest rzeczą zrozumiałą, brzmi oświadczenie angielskiego Foreign Office, że agresja ta nie mogła być odparta przez rzad islandzki, który jest za słaby i kraj wpadłby całkowicie w ręce Niemców. Dlatego też rządy Jego Królewskiej Mości postanowił wyłączyć tę możliwość, w ten sposób, że wysadził w piątek rano na Islandji swoje oddziały wojskowe.

W chwili kiedy Niemcy przy pomocy przekonywujących dowodów przedstawiają światu, że Anglja zamierzała przeprowadzić w Belgji i Holandji swoje napastnicze plany i armja niemiecka jeszcze wczas im się przeciwstawiła, zgwałciła Anglja małą wyspę islandzką obsadzająo ją wojskowo. Nie potrzeba udawadniać, że twierdzenie, jakoby Islandja była zagrożona przez Niemcy jest tylko słabym pretekstem dla tej zbrodniczej akcji rządu angielskiego. Ten dowód winy zamyka tylko łańcuch akcji Anglji i Francji zdążających do rozszerzenia terenu wojny na Północy i na Zachodzie.

Po uniemożliwieniu dalszej akcji przez prędkie i zdecydowane postępowanie niemieckie, stara się Anglja przez te „strategiczne posunięcia“ na odległej wyspie dać swojemu narodowi rodzaj odszkodowania.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-00, 150-61, 150-02.